

prof. zw. dr hab. Piotr Mickiewicz
Instytut Politologii
Uniwersytet Gdański

Recenzja
Dysertacji doktorskiej pt.: *Organizacje proobronne jako uczestnik procesu kreacji i implementacji polskiej polityki bezpieczeństwa*

Autorka: mgr Natalia Wróbel

Promotor: dr. hab. Dariusz Skrzypiński, prof. UW

Promotor pomocniczy: dr Monika Wichlacz

**1. ZNACZENIE PODEJMOWANEGO TEMATU DYSERTACJI
DOKTORSKIEJ ORAZ OCENA JEGO INNOWACYJNOŚCI
NAUKOWEJ**

Określane jako „nowe” zagrożenia bezpieczeństwa formy oddziaływania przeciwnika państwowego i niepaństwowego na państwo, jego aparat władzy a nade wszystko na społeczeństwo wymaga znacznej przebudowy ich systemów obrony. Równie istotnym elementem tych systemów staje się podsystem ochrony ludności rozumiany znacznie szerzej niż zarządzanie kryzysowe i ochrona zdrowia oraz życia w przypadku agresji. Zakres działań prowadzonych w jego ramach wymaga poszerzenia. Powinien uwzględniać podjęcie zarówno działań ochronnych jak i pomocowych w sytuacji zaistnienia zagrożenia o charakterze kinetycznym jak i niekinetycznym. Zwłaszcza w odniesieniu do działań określanych jako „hybrydowe” a usytuowanych w sferach cybernetycznej, społecznej i ekonomicznej by sklasyfikować je wg podziału płk. Kwaczkowa. Doświadczenia wynoszone z obydwu okresów rosyjskiej agresji na Ukrainie, przebiegu działań militarnych na terytorium Syrii oraz Strefy Gazy jednoznacznie dowodzą, że niwelowanie zagrożeń bezpieczeństwa ludności cywilnej ma i będzie miało charakter długofalowy. Wymagać także będzie zaangażowania znacznej liczby

różnorodnych struktur organizacyjnych. W odniesieniu do państw średnich uznać należy że organizacja tego systemu ochrony i działań pomocowych przekracza ich zdolności organizacyjno-finansowe, dlatego też ważna rolę w tworzonym systemie powinny odgrywać wyspecjalizowane organizacje pozarządowe. Rola jaką mają odgrywać wymaga by ich „suwerenność” organizacyjno-funkcjonalna była ograniczona. Muszą być one elementem polityki bezpieczeństwa państwa i stworzonego systemu obrony, a tym samym podejmować działania zgodne z realizowaną wizją tej polityki i koncepcją prowadzenia operacji obronnej. Wydaje się to oczywistością, ale kreuje to określone sytuacje w państwie, w którym establishment polityczny nie może się porozumieć w kwestii kształtu zasadniczych polityk państwa, zwłaszcza polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Wskazując na powyższe uznać należy, że podjęcie badań nad współczesną rolą organizacji pro-obronnych oraz formułą ich wykorzystania w polityce bezpieczeństwa uznać należy za zadanie ważne. Skoncentrowanie się na kontekście polskim ze szczególnym uwzględnieniem roli organizacji pro-obronnych. Postrzegających swoją rolę zarówno jako potencjalnych kreatorów polityki bezpieczeństwa państwa w sferze społecznej i organizacji implementujących w tzw. sferze pozamilitarnej poszczególne założenia planu obrony państwa. Podejście takie pozwala więc na ukazanie roli organizacji pro-obronnych w państwie oraz możliwości ich wykorzystania w jego polityce. Także w sytuacji politycznej państwa, której obóz rządzący z różnych względów postrzega tę rolę jako środek do osiągnięcia doraźnych interesów a nie długofalowych celów państwa.

Konkludując, zarówno podjęty problem badawczy jak i sposób jego ujęcia w kontekście oceny możliwości politycznego wykorzystania organizacji pro-obronnych w polskiej polityce ostatnich dekad uznać należy za istotny oraz wart przeprowadzenia analizy politologicznej. Zwłaszcza, że są one postrzegane przez Doktorantkę nie tylko jako klasyczne NGOs-y ale także jako grupy interesu. Sposób podejścia do problemu badawczego, a zwłaszcza przyjęte cele badawcze pozwoliły na prezentację nowych i ważnych ocen co powoduje, że recenzowana dysertacja wypełnia istniejącą lukę badawczą.

2. OCENA METODOLOGICZNA

Tytuł dysertacji został sformułowany w sposób jasny i klarowny. Jest jednocześnie czytelny i zrozumiały. Zawiera wskazanie problemu badawczego i odniesienie do przedmiotu badań. W dużej mierze jest odzwierciedleniem treści pracy, niemniej występuje tu jednak drobna nieścisłość. Otóż przedmiotem badań jest ocena możliwości wykorzystania organizacji pro-obronnych w systemie obrony państwa jako potencjalnych współkreatorów oraz

organizacji implementujących na poziomie wykonawczym politykę bezpieczeństwa państwa. W zasadzie jest to treść dysertacji ale tok narracji powoduje, że czytelnik ma wrażenie iż kwestia ta jest zaprezentowana z punktu widzenia oczekiwań aktywistów i liderów organizacji pro-obronnych. Nie jest to błąd, wręcz uznaję to podejście za wypełnienie istniejącej luki badawczej. Jednocześnie wskazuję na potrzebę ukazania tego podejścia we Wstępie, co podkreśliłoby to świadomość zastosowania takiego podejścia badawczego.

Wskazując na powyższe podkreślam, że rozprawa została poprawnie skonstruowana pod względem metodologicznym. Jej struktura jest kompletna i komplementarna. Stanowi ona logiczną całość. Praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów z podrozdziałami oraz zakończenia, bibliografii, spisu tabel i rycin. We Wstępie nieco ogólnie i niepełnie uzasadniono potrzebę podjęcia tematu. Dobrze że w dalszej treści kwestia ta została szerzej zaprezentowana. Dopiero po zapoznaniu się z tymi uzasadnieniami Autorki dysertacji uznać można iż cel pracy w postaci *analizy i wyjaśnienie charakteru relacji pomiędzy organizacjami proobronnymi, a władzami publicznymi na szczeblu samorządowym i rządowym, a także zbadaniu wpływu organizacji proobronnych na kształtowanie polityki bezpieczeństwa* (cyt. s. 5) jest właściwie sformułowany a równie istotną kwestią jest osadzenie tych badań w określonym przedziale czasowym ale przy założeniu, że reżim czasowy nie będzie uwzględniany w procesie badań opinii. Także uzasadnienie konstrukcji pracy, a przede wszystkim przyjętych ram czasowych uznać należy za logiczne i uzasadnione. Tak samo oceniam sposób prezentacji ograniczeń badawczych.

Przyjętą hipotezę badawczą uznaję za hipotezę dwuczłonową, chociaż Doktorantka tego nie akcentuje („[...] w systemie bezpieczeństwa narodowego organizacje proobronne są w wymiarze pomocniczym współkreteorem polityki bezpieczeństwa, natomiast przede wszystkim są instrumentem jej realizacji i ta ich rola rosła będzie w najbliższej przyszłości. [...] należy jednoznacznie stwierdzić, iż zarówno organizacje nie widzą ważkości swojej roli w systemie jako decydenta, jak i organy rządowe i samorządowe nie wysuwają względem tych podmiotów szczególnych oczekiwań w tym względzie”). Szkoda, że drugie z przytoczonych twierdzeń nie zostało uznane za dalszą część (drugą hipotezę badawczą) gdyż pełniej prezentowałoby to sposób podejścia badawczego. Zwłaszcza, że kwesta ta została poddana w trakcie badań wnikliwej analizie. Są także wyodrębnionym elementem rozważań wskazanym w dobrze sformułowanych pytaniach badawczych.

Metody i techniki badawcze w kontekście przyjętego celu badań zostały dobrane i wykorzystane prawidłowo. Zasadność wykorzystania zarówno metod teoretycznych jak i empirycznych w określonym etapie badań została zaprezentowana we Wstępie i nie budzi

wątpliwości. Za właściwe uznaję także podkreślenie powodów wyboru grupy badawczej – instruktorzy w organizacjach pro-obronnych – co jest uzasadnione traktowaniem tych organizacji jako grup interesu.

3. STRUKTURA PRACY I ZAWARTOŚĆ MERYTORYCZNA

Konstrukcję pracy oceniam zarówno w kontekście celu pracy i przedmiotu badań, możliwości prezentacji własnych cząstkowych oraz utylitarnych wniosków, a także poszerzenia stanu wiedzy jako wyniku prowadzonych badań. Zaprezentowana rozprawa składa się z pięć rozdziałów. Rozdział pierwszy o charakterze teoretycznym oceniam jako dobre wprowadzenie w problematykę funkcjonowania państwa oraz sposobie kreowania przez nie polityki bezpieczeństwa. Pozytywem jest również umiejętne zastosowanie przywołanych definicji w dalszej części rozważań Doktorantki. Podkreślić także należy – zastosowanie w rozdziale pierwszym i drugim – swoistej implementacji prowadzonych badań na grunt polski a zarazem wprowadzenia do dalszych rozważań. W rozdziale pierwszym jest to prezentacja a zarazem analiza porównawcza polskiej polityki bezpieczeństwa w latach 1990-2022. Niestety bez konkluzji co czyni z tego rozdziału przegląd polskich koncepcji strategicznych w których miejscami znajduje się odniesienie do roli podsystemu niemilitarnego w polityce bezpieczeństwa. Tymczasem powinno być to przynajmniej odniesienie do roli tego podsystemu w systemie obronnym państwa (SOP). Za błąd uznaję także prezentację Ustawy o obronie Ojczyzny bo to akt prawny a nie dokument strategiczny.

Rozdział drugi ma także charakter rozważań teoretycznych, tym razem skoncentrowanych na problematyce tworzenia i funkcjonowania organizacji społecznych ze szczególnym uwzględnieniem grup interesów. Zaprezentowanych w oparciu o dorobek naukowy w tym zakresie jak i przy uwzględnieniu polskich regulacji prawnych określających sposób ich formowania oraz funkcjonowania w systemie politycznym. Rozwiązanie to pozwoliło na określenie specyfiki funkcjonowania grup interesu w kontekście formuły funkcjonowania organizacji pozarządowych. W oparciu o te analizy Doktorantka zakwalifikowała organizacje pro-obronne do określonej kategorii (grupa interesu). Jednakże uzasadnienie oparte na dobrze dobranej analizie literatury przedmiotu jest rozwlekłe a wnioski przysłowiowo „gina” w treści prowadzonych rozważań. Ponownie wskazuję na zasadność zamieszczenia klasycznego podsumowania zawierającego m. in. konkluzję i uzasadnienie tezy iż organizacje pro-obronne są grupami interesu.

Rozdział trzeci to szczegółowa analiza czynników determinujących funkcjonowanie organizacji pro-obronnych i paramilitarnych. Niepotrzebnie sięgający aż po okres międzywojnia. Pozytywem jest szeroka prezentacja uwarunkowań klasyfikacyjnych, co pozwoliło także na uwzględnienie nie tylko roli przygotowania bojowego ale także na ukazanie ideologicznego podłoża ich funkcjonowania. Kwestia ta zaprezentowana zostało nieco tendencyjnie zwłaszcza w odniesieniu do kwestii: patriotyzm a podmiotowość narodowa, ale uznaję, że Autorka ma prawo do własnych ocen. Ważną częścią tego rozdziału jest ukazanie roli tych organizacji w polityce państwa. Miejscami prezentacja udana, dobrze że doktorantka uwzględniła w tej prezentacji oblicze ideologiczne obozów sprawujących w Polsce rządy w omawianym okresie. Za istotny fragment tego rozdziału uznać także należy podrozdział 3.3. pt. „Przeszkody w budowaniu silnej pozycji organizacji proobronnych w procesie kreacji polityki”. Zarówno podział owych „przeszkód (społeczne, finansowe i infrastrukturalne, edukacyjne i merytoryczne, prawne i systemowe oraz organizacyjne) jak omówienie poszczególnych kwestii zostało dobrze oparte na dorobku teoretycznym oraz ukazane w kontekście polskim. W tym fragmencie uznaję, że Doktorantka nadmiernie skupiła się głównie na prezentacji uwarunkowań (ograniczeń) organizacyjnych w stosunku do ogólnego omówienia pozostałych. Tym niemniej wskazania tych przeszkód pozwoliło na dokonanie oceny ich roli w działalności organizacji pro-obronnych w opinii ich członków. Niestety pomiędzy podrozdziałami 3.3. i 3.4 (*Omówienie wyników badań*) brak jest logicznego ciągu, fragmentu ukazującego potrzebę weryfikacji omówieni odnoszących się do funkcjonowania organizacji pro-obronnych a opiniami na ten temat ich członków. Niejako „nagle” pojawiają się badania opinii i ich prezentacja. W sumie ciekawa i dobrze zaprezentowana ale jakby przeprowadzona ad hoc w stosunku do wcześniejszych analiz.

Oceniając całościowo merytoryczną zawartość rozdziału trzeciego ponownie podkreślić muszę potrzebę dokonania podsumowania rozważań. Co prawda wiele wniosków cząstkowych i opis wyników badania opinii można zakwalifikować jako podsumowanie rozważań Doktorantki ale – zwłaszcza w kontekście treści rozdziałów IV i V – takie podsumowanie ukazujące stan faktyczny i rzeczywistość funkcjonowania organizacji pro-obronnych byłoby dobrym wprowadzeniem do rozważań podejmowanych w tej części dysertacji.

Rozdział IV to prezentacja formuły funkcjonowania organizacji pro-obronnych w państwie polskim. Jego treść należy oceniać także w kontekście istniejących oraz podejść teoretycznych. Za pozytyw odbieram treść wprowadzenia, który zarówno niweluje znaczenie kilku - zamieszczonych w dalszej części dysertacji - uwag szczegółowych recenzenta dot. roli organizacji pro-obronnych, wskazuje na potrzebę oceny tej roli przez pryzmat funkcjonowania

grup interesu jak i podkreśla znaczenie uwarunkowań politycznych. Zaprezentowany w dalszej części opis współpracy MON – organizacje pro-obronne i władze lokalne – organizacje pro-obronne uznają za pełny i dobrze prezentujący zakres oraz formułę podejmowanych działań. Zaletą jest także krytyczne spojrzenie na formułę tej kooperacji na szczeblu samorządowym z wykorzystaniem m.in. raportu NIK oraz interpelacji poselskich. Całości dopełnia bardzo kompetentne podsumowanie rozważań (podrozdział 4.7) oparte zarówno na wynikach badania ankietowego jak i analizach prowadzonych w rozdziale.

Podobnie ocenić należy treść rozdziału piątego, który podnosi się do relacji SZ RP – organizacje pro-obronne. Ponownie podkreślę umiejętne podejście badawcze uwzględniające z jednej strony interes tych organizacji a z drugiej strony – ocenę potrzeb sił zbrojnych oraz wskazanie ograniczeń dla tej współpracy. Wyeksponowano także aspekt szkolenia patriotycznego zamiast bojowego. Zaprezentowane wnioski w tym rozdziale są jednak formułowane z punktu widzenia interesów i oczekiwań organizacji pro-obronnych. Nie jest to błąd, sądzę nawet że jest to rozwiązanie mające minimum charakter informacyjny dla decydentów politycznych. Tylko, że należało to wyeksponować we wstępie do podsumowania rozważań prowadzonych w tym rozdziale. Wskazując na powyższe podkreślam równocześnie ich walor w postaci jednoznacznego ukazania stosunku tych organizacji do obowiązującej koncepcji ich wykorzystania w polityce bezpieczeństwa państwa oraz samych oczekiwań w tym zakresie. Sposób ich sformułowania uznać należy za przynajmniej poprawny, są logiczne, wynikają wprost z prowadzonych rozważań i są dobrze udowodnione.

Podobne uwagi odnieść można także do Zakończenia, który jest zarówno podsumowaniem badań jak i swoistym „manifestem politycznym” na rzecz zwiększenia znaczenia organizacji pro-obronnych w praktycznie realizowanej polityce bezpieczeństwa państwa. Szkoda, że z takim samym podejściem nie mamy do czynienia w kontekście oceny roli tych organizacji w systemie obrony państwa (SOP). Doktorantka określa a to miejsce ale treść rozważań i przytaczanych wypowiedzi członków tych organizacji ukazuje chęć zaangażowania się w procesy wychowania patriotycznego, szkolenia stricte bojowego (strzelectwo, techniki walki itp.) a nie działania na rzecz ochrony ludności itp. Z ich treści wynika całkowity brak zainteresowania jeżeli nie wiedzy o specyfice funkcjonowania pozamilitarnego programu przygotowań obronnych, w którym to te organizacje winny uczestniczyć. To należało także podkreślić, bo to ważne wnioski.

Wskazując na powyższe równocześnie uznaję iż Zakończenie jest podsumowaniem procesu badawczego. Trochę nazbyt ogólnym, gdyż wiele istotnych wątków jakie Doktorantka podjęła w trakcie procesu badawczego oraz wniosków częściowych nie zostało w jego treści

wyeksponowanych. Częściowo uwaga ta niwelowana jest przez szerokie podsumowanie badań w rozdziałach IV i V ale formalnie rzecz biorąc Zakończenie powinno się odnosić do założeń badawczych i dowodzić w jakim zakresie i na podstawie jakich procesów analitycznych zweryfikowano te założenia.

4. UWAGI SZCZEGÓŁOWE

Jak zaznaczono w treści recenzji sposób przedstawienia roli organizacji pro-obronnych w polityce bezpieczeństwa Polski zostało zaprezentowane przy uwzględnieniu punktu widzenia środowisk je tworzących. Taki też był – może nie do końca precyzyjnie określony – cel badawczy Doktorantki. Uznaje go za akceptowalny, także przy uwzględnieniu tematu pracy i przyjętych założeń badawczych. Tym niemniej brak wyeksponowania tego podejścia w założeniach badawczych wymusza sformułowanie dwóch uwag krytycznych. Za takowe uznaję eksponowanie i kilkakrotne przyjęcie jako tez wyjściowych do poszczególnych rozważań:

- stwierdzenia, że organizacje pro-obronne powinny samodzielnie decydować o włączeniu się do systemu obronnego państwa.

Zdecydowanie neguję to podejście. To państwo (resort obrony) powinno decydować czy dana organizacja może mieć status organizacji pro-obronnej lub paramilitarnej i pod jego auspicjami odbywać szkolenie pozwalające w sytuacji zagrożenia włączyć ją w system obronny państwa. Natomiast organizacje, które zdaniem resortu obrony ze względów politycznych, społecznych czy wojskowych nie gwarantują że uzyskają taki potencjał bojowy nie powinny mieć takowego statusu, ba nawet podlegać kontroli czy nie przekształcają się w różnego rodzaju bojówki.

- stwierdzenia, że organizacje pro-obronne powinny być współkreatorem polityki bezpieczeństwa państwa.

Jest to nawet sprzeczne z przyjętą hipotezą badawczą ale przyjmuję, że Doktorantka formułując ją raczej przedstawiała punkt widzenia liderów organizacji pro-obronnych. Jednakże powinna to eksponować a nie stwarzać wrażenie, iż jest to Jej pogląd. Zwłaszcza, że w interesie państwa i jego politycznej spójności organizacje te – na mocy określonej ustawy oraz lokalnych Programów Pozamilitarnych Przygotowań Obronnych – powinny być wyłącznie wykonawcą określonych zadań wynikających z planów prowadzenia operacji obronnej oraz zadań z zakresu obrony cywilnej i ochrony ludności. Czyli być tylko i wyłącznie „instrumentem polskiej polityki obronnej” jak to Doktorantka określiła w pytaniu na ile mają być kreatorem a na ile instrumentem tej polityki. Dobrze, że w konkluzji końcowej Pani mgr Wróbel jednoznacznie stwierdza, że organizacje pro-obronne mają być właśnie tym „instrumentem” polityki obronnej

państwa. Chociaż to wynika bardziej z postawy struktury władzy wykonawczej i nie zawsze jest pozytywnie postrzegane przez kierownictwa poszczególnych organizacji pro-obronnych. Recenzent takie postawy uważa za zagrożenie dla bezpieczeństwa i stabilności państwa, szkoda, że Doktorantka nie rozwinęła tej kwestii w trakcie badań.

Za istotne wnioski Doktorantki, które powinny stać się elementem pogłębionej analizy zarówno przez decydentów lokalnych jak i centralnych organów władzy oraz kierownictwa MION i SZ RP uznaję natomiast stwierdzenia iż:

- „[...] intensyfikacja współpracy z wojskiem powinna być uzależniona nie od woli i chęci organizacji proobronnych [...] ale głównie od interesu państwa. Bez jasnych wytycznych, czym te organizacje mają być w strukturach państwowych, zwiększanie współpracy z wojskiem może okazać się bezcelowe (cyt. s. 276).
- wskazanie na możliwość alienacji tych organizacji i samodzielne poszukiwanie przez ich kierownictwa swojej roli w systemie organizacyjnym państwa, co może być potencjalnym zagrożeniem dla systemu bezpieczeństwa jak i funkcjonowania samego państwa.
- brak samoświadomości politycznej kierownictw tych organizacji sprowadzanej do zaproponowania instytucjom państwa swoich usług bez uwzględnienia czynników określających zasadności tego usytuowania i koniecznych kompetencji (określonych przez Doktorantkę jako nieumiejętność „wyznaczenia drogi ku wdrożeniu tych stanowisk i postulatów);

Konkludując, Doktorantka wykazała, że w środowisku organizacji pro-obronnych dominującą rolę odgrywają dwie postawy wpływające na kształt polityki bezpieczeństwa Polski i mogące negatywnie oddziaływać na system bezpieczeństwa państwa. Jest to dążenie do zajęcia pozycji współkreatora polityki bezpieczeństwa i negatywnie odbierane próby ich konsolidacji przez organy władzy państwowej. Zgadzając się w pełni z konkluzją mgr Wróbel, że z perspektywy interesu państwa potencjał jakim dysponują organizacje pro-obronne powinien być wykorzystywany wskazać należy na konieczność ich ścisłego podporządkowania celom i założeniom planów obronnych na poziomie lokalnym. Dlatego też za zasadne uznać należy postulaty Doktorantki wskazane jako czynniki umożliwiające określenie miejsca organizacji pro-obronnych w systemie obronnym państwa jakie wskazała w Zakończeniu (s. 332). Uznaję je za istotne zarówno dla podsumowania rozważań zawartych w Dysertacji jak i wnioski które powinny stać się przedmiotem analiz decydentów politycznych.

3. OCENA FORMALNA

Recenzowana praca zawiera 347stron, wliczając w to bibliografię oraz stosowne wykazy. Jest napisana tzw. żywym językiem, ubarwiającym tok narracji. Została oparta na dobrze wykorzystywanym materiale, w tym źródłach prymarnych oraz literaturze przedmiotu. W treści pracy dobrze wyeksponowano własne analizy Doktorantki, co dowodzi, że posiadała Ona umiejętność wnioskowania, prezentacji i trafnej oceny mikro-problemów badawczych, łącznej ich interpretacji oraz oceny. Zawarte w dysertacji wykresy i tabele są właściwie wkomponowane w tekst przekazu i ułatwiają zrozumienie prezentowanych kwestii. Trochę razi zakwalifikowanie części wykresów jako rysunków, rozumiem że Doktorantka chciała w ten sposób wyróżnić (słowo „wykres”) prezentację wyników badań opinii (poszczególne odpowiedzi na pytania ankietowe). Nie wydzielono w tekście w sposób jednoznaczny poszczególnych rozdziałów, ale w sumie całość uwag do strony edycyjnej ma charakter marginalny.

Zgromadzony materiał badawczy jest pod względem ilościowym obszerny i został poprawnie wykorzystany w procesie badawczym.. Szkoda, że Doktorantka zrezygnowała we Wstępie z takiej jego części jakim być powinna krytyczna analiza literatury przedmiotu, wykorzystywana także w celu uzasadnienia tematu dysertacji, jak w wskazania powodów nieuwzględnienia określonych pozycji. Oceniając całość dysertacji stwierdzam, że prezentowany materiał badawczy stanowi całkiem udane uwieńczenie pierwszego etapu aktywności Autorki na ścieżce kariery naukowej. Pomimo, że wniosłem drobne uwagi do wyводу Pani mgr Natalii Wróbel to pod względem merytorycznym dysertację oceniam pozytywnie.

KONKLUZJA KOŃCOWA

Uznaję, że zaprezentowania mi do oceny dysertacja autorstwa Pani mgr Natalii Wróbel spełnia ustawowe wymogi w zakresie procedur uzyskiwania stopnia naukowego doktora. Konstatacja ta pozwala mi na uznanie, iż recenzowana dysertacja doktorska odpowiada standardom i wymogom stawianym przez Ustawę o Stopniach i Tytułach Naukowych i złożenie wniosku o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

